№ 137. Sobota 16. Czerwca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserecya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Jezierna* w obwodzie złoczowskim z własnego popędu przewiozła bezpłatnie na wozach przybyły tamże z Tarnopola transport 180 żołnierzy z Jezierny do Zborowa, gminy zaś *Zborów*, *Tustogłowy*, *Prysowce* i *Korszyłów*, przewiozły tenze transport również bezpłatnie i z własnego popędu z Zborowa do Złoczowa.

Gmina miasta *Wadowic* ofiarowała bezpłatnie tamtejsze koszary, będące własnością gminy, na urządzenie szpitalu wojskowego, na przeciąg 6 miesięcy, t. j. od 1. lipca do ostatniego grudnia b. r.

Pan Lubin *Prayer*, ajent w Stanisławowie ofiarował na potrzeby państwa 10 złr. w. a. i pałasz oficerski.

Te czyny patryotyczne podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, dn. 12. czerwca 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. czerwca.

Jego Cesarska Mość na adres lojalności rady miejskiej stolicy monarchii, przez burmistrza i deputacyę rady złożony, odpowiedzieć raczył słowa następujące:

„Z wielkiem zadowoleniem wysłuchałem tej manifestacyi miasta Wiednia.“

„Uczyniłem co mogłem dla utrzymania pokoju i wolności Niemiec, lecz ze wszech stron zrobiono Mi to niemożliwem.“

„Jest to najcięższa chwila od wstąpienia Mojego na tron.“

„Chwytam teraz za broń z ufnością do Boga, do dobrego prawa Mojego, do waleczności Mej armii i współdziałania wiernych ludów Moich. Najszczególniejsze zaś wyrazić muszę zadowolenie Moje z jednomyślności i postawy Wiednia.“

„Chociaż brak zarobku dla ludności, zatamowaniem obrotów handlowych i przemysłowych spowodowany, wielkie już nałożył ofiary, to jednak panuje tu w porozumieniu z zagranicą wzorowy spokój i porządek, czemu uznania Mojego odmówić nie mogę, lecz i owszem wysoko to cenię.“

Z Pesztu donoszą pod dniem 14. b. m., że dnia tego doręczyła deputacya miejska z Koszyc Tawernikowi adres lojalności i hołdu do Jego Mości Cesarza z prośbą, ażeby go złożył u stóp najwyższego tronu.

„Gaz. di Vennezia“ przynosi urzędowe ogłoszenie, że podług rozporządzenia ministerstwa finansów z 10. b. m. nie może być dla dzisiejszych stosunków uwzględnioną remonstracya centralnej kongregacyi weneckiej do rady ministeryalnej przeciw nałożeniu przymusowej pożyczki, i że przeto odnosząca się do tego ustawa z 25. maja r. b. musi być wykonaną.

„Presse“ wiedeńska z dnia 14go b. m. mówi o wielu projektach finansowych, które rządowi złożone zostały, o pożyczce przymusowej itp. Na to powiedzieć można, iż prawda, że różne projekta finansowe pojawiają się teraz jak grzyby, lecz pewną jest rzeczą, iż rząd żadnego z nich nie uwzględni. Gdyby wojna długo trwać miała, w takim razie emitowane 150 milionów not państwa zaprawdę nie wystarczą, pokryć jednak muszą potrzebę na czas długi, dzięki zaprowadzonej oszczędności i porządkowi w wydatkach. Wszelkie zaś zrobiono przygotowania, ażeby zadość uczynić wszelkim innym zobowiązaniom rządu, jak w czasach największego pokoju.

Brygada Kalik dziś jeszcze na obcej ziemi będąca, będzie mogła wziąść udział w czynach armii północnej, przy której Fml. Gablenz komendę swoją mieć będzie. Jenerał bawarski von der Tann, który bawił w Wiedniu udał się do głównej kwatery armii północnej, z czego różno wyprowadzają wnioski.

Z Berlina rozszerzono insynuacyę, że cesarski poseł prezydyalny przy związku niemieckim zawiadomił pruskiego posła związkowego o wniosku przedłożonem na posiedzeniu w dn. 11. b. m. nie odpowiednio regulaminowi spraw. W obec tego należy zwrócić uwagę na następujące sprostowanie, nadesłane dziennikowi „Frankft. Postztg.“ z właściwego źródła:

Gdy cesarski poseł prezydyalny otrzymał od swego rządu polecenie postawienia wniosku, zawiadomiono kr. pruskiego posła o godz. 9. tego samego wieczora i w tej samej formie jaka jest przepisana regulaminem spraw (jaką zachowano także względem wszystkich innych posłów związkowych), że d. 11. w południe odbędzie się posiedzenie nadzwyczajne, na którem Austrya postawi wniosek względem mobilizacyi. Zawiadamianie posła o osnowie wniosku nie jest w zwyczaju i nie jest przepisane, zarzuty więc wspomnionej depeszy są nieprawdziwe i tem mniej uzasadnione, ile że kr. pruski poseł żadną miarą nie skonstatował uchybienia regulaminowi i nie miał do tego żadnego prawa.

Izba deputowanych wielkiego Księstwa Hesko Darmsztadzkiego na posiedzeniu z dnia 13. czerwca odmówiła na teraz żądanego kredytu 4,105.000 złr. na mobilizacyę wojska, wnioskiem mniejszości w porozumieniu z rządem do $2^1/_2$ miliona zredukowanego. Rozprawy były nader namiętne, większość za odmówieniem była przy imiennem głosowaniu 27 przeciw 21.

Z Aten nadeszła wiadomość z 13. b. m., że Król grecki powoławszy posłów mocarstw opiekuńczych do siebie przedstawiał im krytyczne położenie Grecyi i upraszał ich o radę.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 15. czerwca. *(Duch patryotyczny w Galicyi. — Wiadomości ze Szląska i z Bukowiny.)* „Jeneral. koresp.“ przynosi następującą korespondencyę z Galicyi z 12. b. m.: Z prawdziwą przyjemnością mogę oświadczyć ku usprawiedliwieniu oczernionej mocno z pewnej strony Galicyi, że w obec groźnej sytuacyi ogarnia duch gotowego do ofiar patryotyzmu z każdym dniem więcej wszystkie warstwy ludności. Tę uwagę odnieść można mianowicie do młodzieży uczącej się po miastach, która korzystając z uwzględnień przyzwolonych przez rząd w znacznej liczbie zaciąga się do rozmaitych galicyjskich pułków i korpusów jako ochotnicy. Przedewszystkiem dostarczyli uczniowie uniwersytetów i gimnazyów w Krakowie, Lwowie, Tarnowie, Przemyślu, Bochni i Rzeszowie stosunkowo znaczny kontyngens do wojsk, gdzie ich zapał dla sprawy spólnej ojczyzny pewnie dobre nieść będzie usługi. Na uwagę zasługuje przytem, że ci ochotnicy zgłaszają się zwykle do tych pułków i korpusów, które są bliskie prawdopodobnego teatru wojny, z czego wnosić można, że mają zamiar brać natychmiast udział w blizkiej wojnie.

Ponieważ wszystko zdaje się wskazywać, że czasy pokoju niedługo już potrwają, zajmują się już magistraty większych, przy krakowsko-lwowskiej kolei położonych miast, przygotowywaniem potrzebnych lokalów na lazarety, w czem dopomaga im również patryotyzm wielu osób prywatnych. Jak nam donoszą, mają być urządzone większe lazarety polowe w Krakowie, Bochni, Wadowicach, Tarnowie, Rzeszowie i Przemyślu. Wielu lekarzy prywatnych w tych miastach ofiarowało bezpłatnie pomoc swoją.

Z Krakowskiego donoszą, że wojsko pruskie, stojące po tamtej stronie granicy między Mysłowicami i Pless, cofnęło się po części ostatniemi dniami, ażeby w okolicy Gliwicy i Kiefersztadu zająć bardziej skoncentrowaną pozycyę. Pozostałe u granicy wojska pruskie składają się teraz prawie wyłącznie z konnicy, która naturalnie jest przydatniejszą do patrolowania i strzeżenia granicy niż piechota. Usposobienie ludności na Szląsku po tamtej stronie okręgu krakowskiego jest ciągle bardzo smutne. Wiele kobiet i dziewcząt ze stanu robotniczego, których ojcowie i mężowie powołani zostali do landwery lub rezerwy, zachodzą do galicyjskich okolic pogranicznych dla szukania zarobku, gdyż na Szląsku pozamykono większą część fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych. Ci ludzie opowiadają, że nędza w ich kraju przybiera coraz większe rozmiary, i jeźli wojna tylko dwa miesiące potrwa, musiałyby tysiące umierać z głodu.

Właśnie gdy to piszę, otrzymałem autentyczną wiadomość z Czerniowiec, że i tam zebrał się komitet, który postanowił urządzić w całej Bukowinie składki pieniężne, by z wypływających dochodów wypłacać zgłaszającym się do armii cesarskiej ochotnikom bukowińskim w dwójnasób większą kwotę na rękę, niż ją naznaczyło rozporządzenie ministerstwa wojny. Zamiar ten powzięto w tej nadziei, że zwerbowani będą w stanie przed odejściem w pole pozostawić część tych pieniędzy swoim rodzicom, dotkniętym teraz wielkim niedostatkiem. Ta ofiara ma być wkrótce przedłożona Najjaśniej. Panu do potwierdzenia przez deputacyę obywateli miejskich z Czerniowiec.

Wiedeń, 14. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaś. Pan przyjmował wczoraj przedpołudniem jenerała bawarskiego Tann powtórnie na osobnej audyencyi. W południe odbyła się pod prezydencyą Najjaś. Pana rada ministeryalna. W ciągu tego tygodnia Najjaś. Pan ma przenieść się na lato do Laxenburga. Wczoraj nadeszła tu w drodze telegraficznej wiadomość, że księżniczka brazylijska przybędzie tu w sobotę wraz z małżonkiem i stanie w pałacu księcia Koburgskiego.

Poseł kr. pruski Br. Werther opuści Wiedeń dzisiaj. Poseł francuski książę Grammont przenosi się na lato nie do Badenu lecz do Mauer aby być bliżej swego syna pobierającego nauki w Kalksburgu. Jenerał bawarski Tann miał udać się wczoraj wieczorem w towarzystwie Fml. Br. Henikesteina do głównej kwatery w Ołomuńcu. Br. Henikesteina odprowadzili jego przyjaciele aż do dworca kolei gdzie nastąpiło serdeczne pożegnanie.

Burmistrz miasta Wiednia Dr. Andrzej Zelinka w towarzystwie dwóch wiceburmistrzów Dr. Felder i Dr. Mayrhofer ma dziś na osobnej audyencyi przedłożyć Najjaś. Panu adres lojalności miasta Wiednia uchwalony jednogłośnie na przedwczorajszem posiedzeniu plenarnem rady gminnej.

Francya.

Paryż, 12. czerwca. *(Pismo Cesarza Napoleona. — Posiedzenie ciała prawodawczego.)* Pismo cesarskie do ministra spraw zewnętrznych p. Drouin de Lhuys wystosowane, na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego odczytane, o którem wczoraj wspominaliśmy, opiewa w całej osnowie jak następuje:

Pałac Tuilleryi, 11. czerwca 1866 r.

Panie ministrze!

W chwili, w której zdają się znikać nadzieje pokoju, jakie powzięliśmy z zebrania się proponowanej konferencyi, zachodzi potrzeba wyjaśnienia ajentom naszym dyplomatycznym za granicą idei, które rząd mój miał zamiar oddać pod naradę Europy, i postawę, jaką zająć zamierza w obec wypadków, na które się zanosi.

Postawi to politykę naszą w właściwem świetle. Gdyby konferencya była się zebrała, mowa nasza miała być, jak dobrze wiesz, bardzo jasna, w Mojem imieniu miałeś, panie ministrze, oświadczyć, iż odpycham wszelką myśl terytoryalnego powiększenia, dopóki równowaga europejska nie będzie nadwerężona. Zaprawdę o rozszerzeniu granic naszych moglibyśmy myśleć tylko w tym przypadku, gdyby mapa Europy miała być zmieniona na korzyść jednego wielkiego mocarstwa, i gdyby prowincye nadgraniczne żądały przyłączenia do Francyi na drodze życzenia wolno wyrażonego. Poza tą okolicznością uważam za bardziej odpowiedne godności kraju naszego żyć w zgodzie z naszymi sąsiadami i szanowania ich niepodległości i narodowości, niż wszelkie nabycia terytoryalne.

Ożywiony temi uczuciami i nie mając nic przed oczyma jeno utrzymanie pokoju europejskiego, zgłosiłem się do Anglii i do Rosyi, ażeby do stron walczących odezwać się ze słowami pojednania, gdyż zgoda, jaka nastąpiła między mocarstwy neutralnemi, sama przez się byłaby rękojmią bezpieczeństwa Europy. Mocarstwa te dały dowód wysokiej swej bezstronności, ograniczenia konferencyi na załatwienie kwestyj wiszących. Sądzę, iż wypadało usłyszeć kwestye te otwarciej, zdjąć z nich zasłonę dyplomatyczną i wziąść pod rozwagę prawne życzenia monarchów i ludów. Zatargi, jakie powstały, odnoszą się do trzech przyczyn: źle zaokrąglone geograficzne położenie Prus, życzenia Niemiec rekonstytucyi potrzebom ich odpowiedniej i potrzebę Włoch, ustalenia narodowej swej niepodległości.

Mocarstwa neutralne nie mogą chcieć mięszania się w wewnętrzne sprawy krajów obcych, pomimo tego dwory, które brały udział przy ustanowieniu związku niemieckiego, miały prawo zbadania, ażali żądane zmiany nie były tego rodzaju, iż mogły zmienić obecny porządek w Europie. Co nas dotycze, bylibyśmy żądali większego zjednoczenia państw średnich związkowych, silniejszej ich organizacyi i ważniejszej roli, dla Prus większej jednolitości i więcej potęgi na północy, a dla Austryi utrzymania wielkiej jej pozycyi w związku. Bylibyśmy prócz tego żądali, żeby Austrya odstąpić mogła Wenecyi Włochom za słusznem wynagrodzeniem, jeżeli bowiem Austrya wspólnie z Prusami i nie dbając na traktat z 1852 roku, prowadziła wojnę z Danią w imieniu niemieckiej narodowości, zdawało mi się, iż według słuszności powinnaby uznać tę samę zasadę we Włoszech, kompletując niepodległość półwyspu.

Te to idee, byłbym usiłował przeprowadzić w interesie pokoju euroeejskiego. Dziś lękać się potrzeba, iż tylko los walki o nich stanowić będzie.

Jakaż może być w obec tych ewentualności postawa Francyi? Czyż mamy z tego być niekontenci, iż Niemcy znajdują traktaty z 1815 roku bezsilne dla zaspokojenia narodowej ich potrzeby i dla utrzymania ich pokoju?

W walce, która właśnie wybuchnąć ma, mamy tylko dwa interesa: utrzymanie równowagi europejskiej, utrzymanie dzieła, do którego utworzenia we Włoszech przyczyniliśmy się. Lecz czyż moralna siła Francyi nie wystarczy dla zaspokojenia tych interesów? Czy Francya będzie zmuszona do walki?

Nie sądzę, chociaż pomimo usiłowań naszych pokój się nie utrzyma, to jednak dwory w zatargu będące zapewniły nas, iż jakikolwiekby był rezultat wojny, w żadnym przypadku kwestye wiszące bez zezwolenia Francyi załatwione nie będą.

Zostajemy zatem w bacznej neutralności, mocni naszą bezinteresownością i ożywieni życzeniem, żeby ludy europejskie zapomniały o swych sporach i zgodziły się w jedynym celu cywilizacyi, wolności i postępu. Ufajmy prawu naszemu, spokojni w poczuciu siły naszej.

W końcu, panie ministrze, proszę Boga, ażeby cię wziął w świętą swą opiekę. Napoleon.

Ciało prawodawcze, po odczytaniu powyższego pisma cesarskiego, zaniechało jak wiadomo wszelkiej dyskusyi nad sprawami zagranicznemi i przystąpiło do głosowania nad budżetem rektyfikowanym, który większością 232 głosów przeciwko 18 przyjęty został.

Niemcy.

Frankfurt n. M., 11. czerwca. *(Wnioski Austryi na sejm związkowy względem mobilizacyi wojska związkowego.)* Wniosek złożony przez posła c. k. austryackiego na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego, względem mobilizacyi wszystkich korpusów wojskowych związku, z wyjątkiem korpusów pruskich, opiewa w całej osnowie jak następuje:

Poseł prezydyalny odebrał od najwyższego rządu swego polecenie, udzielenia wysokiemu zgromadzeniu związkowemu następującego zawiadomienia:

Królewsko pruski gubernator Księstwa szlezwickiego, jenerał-leitnant baron Manteuffel, zawiadomił urzędownie namiestnika cesarskiego w Holsztynie, fmlpor. barona Gablentza, iż odebrał rozkaz od rządu swojego osadzenia wojskiem pruskiem części Holsztynu przez wojska austryackie nie osadzonych, a to dla strzeżenia praw kondominatu pruskiego.

Namiestnik cesarski zaprotestował przeciwko temu zamiarowi i skoncentrował w Altonie wojska cesarskie pod jego komendą będące.

Pomimo uroczystej takowej protestacyi i chociaż konwencya gasteinska złożyła w ręce Jego Cesarskiej Mości Cesarza austryackiego wykonanie wszelkich praw monarszych, administracyę i wojskowe osadzenie Holsztynu, z wyjątkiem kilku punktów wymienionych, wojska pruskie jednak granicę Holsztynu przekroczyły i rozeszły się po całym kraju.

Poseł prezydyalny odebrał zlecenie podać takowe postępowanie do wiadomości wysokiego zgromadzenia związkowego. Rząd cesarski musi w tem upatrywać złamanie konwencyi gasteinskiej, która na mocy wzajemnej umowy ustanowiła porządek tymczasowy, który Austrya była gotowa utrzymać aż do ostatecznej decyzyi związku względem Holsztynu.

Baron Mannteuffel oświadczył następnie, iż zniewolony jest do objęcia w Holsztynie władzy cywilnej; stanowi to wyraźne naruszenie traktatu wiedeńskiego.

Jego Cesarska Mość kazał oświadczyć posłowi swemu w Berlinie pod dniem 31. marca, iż nie będzie postępował z pogwałceniem przepisów aktu związkowego. Poseł prezydyalny z najwyższego rozkazu uczynił to samo oświadczenie w łonie wysokiego zgromadzenia.

Temu zapewnieniu Jego Cesarska Mość zawsze wiernym pozostał.

Prusy jednak dla obrony praw jakoby naruszonych wstąpiły na drogę wymierzenia satysfakcyi samym sobie.

Zachodzi więc przypadek przewidziany artykułem XIX. aktu zamknięcia traktatu wiedeńskiego i zgromadzenie związkowe ma powołanie powstrzymania samowolnej sobie pomocy.

Po tak gwałtownem postępowaniu, przy nadmiar wytężonem zbrojeniu się Prus, rękojmia obrony wewnętrznego bezpieczeństwa w Niemczech i zagrożonych praw członków związku, być może jedynie w wystąpieniu wszystkich sił wojskowych związku.

Rząd cesarski uważa za potrzebne spieszną mobilizacyę wszystkich korpusów armii związkowej, które do armii pruskiej nie należą.

Gdyby wniosek ten dalszego jeszcze potrzebował usprawiedliwienia, znajduje się ono w postawie rządu pruskiego w obec uchwał, które w zgromadzeniu związkowem w ostatnich czasach zapadły, przy ciągle wzrastającem niebezpieczeństwie o pokój związkowy.

Rząd pruski nie uczynił zadość uchwale z dnia 9. maja, nie złożył żądanej deklaracyi gwoli uspokojenia związku z uwzględnieniem art. XI. aktu związkowego.

Odpowiedź Prus na postanowienie z dnia 24. maja nie może być uznane za dostateczną, Prusy bowiem odmówiły jednoczesnego rozbrojenia, uchwałą tą zapowiedzianego.

W obu tych przypadkach rząd pruski, narzucając się na sędziego związku niemieckiego, oświadczył, iż stosunek jego do tego związku państw i dalsze jego postanowienia zależeć będą od tego, czyli związek wypełni żądania Prus, lub nie wypełni.

Z tych powodów rząd cesarski widzi, iż dla wysokiego zgromadzenia związkowego nadeszła konieczność zarządzenia środków mogących go postawić w położeniu zadość uczynienia swym zobowiązaniom. Rząd przeto cesarski wnosi:

Wysokie zgromadzenie związkowe, zastrzegając sobie dalsze postanowienia zechce uchwalić:

1. Mobilizacyę 1., 2., 3., 7., 8., 9. korpusów armii związkowej, przy wystosowaniu prośby do wysokich rządów właściwych, ażeby kontyngensa swe związkowe według przyjętej formacyi związkowej, niebawem na stopie wojennej postawiły i uchwaliły takowe w gotowości do marszu i do boju w 14. dniach w stanowiskach dziś zajmowanych lub zająć się mających, a to w ten sposób, iżby w 24. godzinach po odebranem wezwaniu wymaszerować mogły.

2. Prośbę do wysokich rządów tych wystosowaną, ażeby zarazem uwzględniły formowanie kontyngensów kompletujących.

3. Prośbę do tychże rządów wystosowaną o spieszne zawiadomienie zgromadzenia związkowego o nastąpionem wykonaniu uchwał powyższych.

4. Prośbę do tychże rządów wystosowaną, o uczynienie właściwych przygotowań, gwoli powzięcia uchwały względem ustanowienia najwyższej komendy według §. 46. organizacyi wojennej związku a następnie względem zgodzenia się i uchwalenia właściwych nominacyj rozdziałami VII., VIII., IX. i X. organizacyi wojskowej związku przewidzianemi.

5. Polecenie wydziałowi do spraw wojennych, ażeby się porozumiał z komisyą militarną, względem przeprowadzenia niniejszego postanowienia.

Poseł prezydyalny odebrał zarazem zlecenie żądać głosowania nad tym wnioskiem na posiedzeniu wkrótce zebrać się mającem.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 8. czerwca. *(Wieści wojenne. — Nowy dziennik.)* Do „Jener. Koresp.“ piszą: Wczoraj nadeszła tu wiadomość, że przednia straż armii tureckiej przekroczyła już Dunaj. Na radzie ministeryalnej, odbytej pod prezydencyą Księcia Hohenzollern, postanowiono całą siłę zbrojną Księstw postawić przeciw Turkom, i skutkiem tego odeszły wczoraj i dzisiaj wszystkie wojska z Bukaresztu nad Dunaj. Tymczasem dotąd nie potwierdziła się ta wiadomość, i zdaje się, że z jednej strony Książę Hohenzollern chciał tylko oficerów armii, którzy podanym do Księcia adresem z licznemi podpisami objawili pewne niezadowolenie, dać niejakie zajęcie i oddalić ich tymczasowo ze stolicy. Z drugiej strony zaś przedłożył rząd wczoraj izbie projekt wydania pieniędzy papierowych w sumie 32 milionów piastrów, i łatwo być może, że pogłoski o bliskiem zajęciu Księstw przez wojska tureckie zostały zmyślone; ażeby wydanie pieniędzy papierowych przedstawić jako naglącą konieczność. Mimo to jednak odrzuciła izba wniosek rządowy z tą słuszną uwagą, że taki rozpaczliwy krok podkopałby do reszty kredyt kraju, a rząd postanowił natomiast zażądać od izby przyzwolenia na podatek wojenny w tej samej kwocie lub też na pożyczkę przymusową.

Od tygodnia wychodzi w Bukareszcie pobierający od rządu pruskiego subwencyę dzienniczek pod nazwą: „Allg. rumänische Ztg.“ który ma 80 do 100 abonentów. To pokątne pisemko zajmuje się głównie tem, iż wszystkich korespondentów dzienników zagranicznych a szczególnie austryackich podaje w podejrzenie, jakoby byli opłacani przez rząd cesarski, ażeby rozgłaszali kłamstwa i nieprawdy o tutejszych stosunkach za granicą. Ale nie dość na tem, pisemko to grozi nawet rzeczonym korespondentom „chłostą z góry.“ Nie potrzebuję mówić, że tak owe posądzenia jako też groźby tego dziennika nawet u szczupłej liczby jego czytelnictwa mogą wywołać tylko śmiech pogardliwy. Być może, że z powodu dzisiejszych groźnych stosunków w Księstwach niektóre dzienniki otrzymują od swoich korespondentów niekiedy mylne doniesienia, co tem łatwiej da się wytłumaczyć, iż od czasu usunięcia Księcia Kuzy mnóstwo osób zajmuje się tu korespondowaniem, które wiadomości swoje czerpią z źródeł wcale niepewnych; posądzanie jednak, iż wiadomości te podawane bywają na żądanie rządu cesarskiego, jest równie śmieszne jak pogardy godne.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym) **Morderstwo**. W Korniach pod Rawą dnia 7. marca z. r. rzeka Sołokija wyrzuciła na brzeg zwłoki dwuletniego dziecka płci żeńskiej, w którem poznano nieślubną córkę Tekli Panik z Hrebennego, która też zaraz potem uwięziona przyznała się, że przez 2 dni i 2 noce błąkając się w lesie bez posiłku, wpadła w rozpacz i dziecię swoje jeszcze żywe rzuciła do pobliskiej rzeki, poczem chwilę stała jeszcze na brzegu i patrzyła aż je woda pochłonęła. Tekla Panik, 27 lat licząca, obr. gr. kat., według zaświadczenia moralności leniwa i niemoralne życie wiodąca, skazana została na rozprawie ostatecznej w dniu 12go b. m. zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa na śmierć przez obwieszenie. Na zapytanie, czy chce założyć rekurs, odpowiedziała z płaczem, że poddaje się wyrokowi sądu. W ciągu rozprawy okazywała najgłębszy żal, (prezyd. radzca sądu krajow. pan Mogielnicki, oskarzyciel zastępca prok. państwa p. Budzynowski, obrońca p. adwokat kraj. Dr. Kolischer.

(Rozprawy ostateczne) w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające: D. 18. czerwca: Oledynko Iwan i spólnicy kradzież; Appermann Chaim Juda lichwa; Cwiok Jaśko i spólnicy gwałt publiczny; Brych Mikołaj udział w kradzieży; Capik Jan kradzież; Telluk Hryńko kradzież; Glass Samuel Ascher kradzież. Dnia 19. czerwca: Gittel Blaustein i spólnicy lichwa; Sołtys Fewrona morderstwo; Menkes Mojżesz lichwa; Pełech Iwan i spólnicy kradzież; Petryszyn Demko kradzież; Uhryn v. Kuhucz Olena kradzież. Dnia 20. czerwca: Kołodziej Iwan kradzież.

(Zwłoki znalezione.) W Ilnikach, w powiecie Turka, znaleziono dnia 18. maja b. r. zwłoki nieznajomego mężczyzny, liczącego koło lat 50, silnej budowy ciała, średniego wzrostu, miał twarz owalną, pełną, oczy i włosy ciemne, wąsy przystrzyżone, zresztą ogolony. Był ubrany w czarny sukienny sierak, starą koszulę płócienną i kapelusz filcowy, nosił także na rzemieniu torbę płócienną, w której znaleziono chléb i 4 c.

(Złodzieje przytrzymani.) Organa tutejszej policyi przytrzymały temi dniami 2 robotników, którzy pracując w jednej z znaczniejszych fabryk, skradli tam wiele narzędzi i rozmaite materyały.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 16. czerwca. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (83 ℔) 5 zł.; żyta (78 ℔) 3 zł. 55 c.; jęczmienia (70 ℔) 3 zł. 15 c.; owsa (50 ℔) 4 zł. 50 c.; hreczki 3 zł. 56 c.; ziemniaków 1 złr. 78 c.; cetnar siana 87 c., okłotów 69 c., sąg drzewa bukowego 10 zł., sosnowego 7 zł. 15 c.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca maja 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Stryj		Bolechów		Dolina		Kałusz		Żurawno		Skole	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . .	4	60	5	.	4	50	5	50	4	52	4	50
„ żyta .	3	40	3	80	4	20	4	.	3	42	3	50
„ jęczmienia	2	60	2	80	2	50	3		2	68	3	.
„ owsa .	1	50	1	80	1	60	2	.	1	25	1	40
„ hreczki .	.		4	30	.		2	50	.	.	.	.
„ kukurudzy .	3	60	4	.	4	40	4	.	4	25	3	10
„ ziemniaków .	1	80	2	.	1	50	2	20	.		1	50
Cetnar siana . .	1	5	2	.	1	40	2	20	1	.	.	90
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	25	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	25	5	.	4	70	5	.	2	70	5	.
„ „ miękkiego	4	20	4	.	3	85	4	.	1	50	2	.
Funt mięsa wołowego		9	.	7		6	.	9	.	8	.	8
Mas ckowity		.	.	70	.	60	.	45	.	65	.	60

Lwów, 14. czerwca. Majace się zebrać dnia 23go b. m. ogólne zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego zajmie się rozbiorem następujących pytań:

I. Sekcya administracyjna.

1. Jakim przyczynom przypisać należy klęskę głodową, która dotknęła kraj nasz po roku nadzwyczaj nizkich cen zboża, w skutek jednorocznego częściowego nieurodzaju?

2. Zważywszy, iż ogólne środki zaradcze bez uwzględnienia miejscowych stosunków nie przyniosą pożądanego skutku, gdyż to, co w jednej okolicy może być zbawiennem, w drugiej może okazać się zgubnem, zachodzi pytanie:

Czyliby nie były przydatne spółki rolnicze obwodowe, zawiązane w celu zaprowadzenia korzystnych zmian w gospodarstwie, lub poparcia pojedyńczych przedsiębiorców w tym kierunku? Jakby należało zdążać do założenia takich spółek?

3. Co jest przyczyną, że rachunki w wielu gospodarstwach prowadzone nie dają jasnego i rzeczywistego wyobrażenia o stanie i obrocie majątku, i na jakich podstawach te rachunki prowadzone być mają?

4. Czy przy możliwem zniesieniu propinacyi pożyteczniejszem byłoby przenieść własność propinacyi na gminy? i czy dążyć należy do wprowadzenia wolności przemysłowej i do wyszynku wódek, piwa i t. d.

5. Czyby gorliwsze zajęcie się statystyką rolniczą nie przyczyniło się wielce do poznania stosunków ekonomicznych kraju i do obmyślenia środków przeciw klęskom głodu? Dlaczego prace komisyi statystycznej tak mało dotąd postąpiły? Czyby nie było stosownem zmienić organizacyę tejże komisyi i przemienić ją w nieustającą, albo przynajmniej wyznaczyć w Komitecie stałego referenta dla statystyki rolniczej w Galicyi?

(Dokończenie nastąpi.)

Ostatnia poczta.

Zagrabie, 14. czerwca. Dziś przybył tu z Karlsztadu komitet, złożony z burmistrza i dwóch reprezentantów tego miasta, ażeby doręczyć Banowi adres lojalności miasta Karlsztadu dla przedłożenia go Jego Mości Cesarzowi.

Berlin, 14. czerwca. Depesza Bismarka z dnia 12. b. m. do rządów niemieckich, wyłuszczająca zapatrywanie się Prus na wniosek austryacki względem mobilizacyi, mówi: „Wniosek ten pozbawiony jest wszelkiej podstawy prawa związkowego. Przyjęciem jego członkowie związku rozwiązują stosunek związkowy i przechodzą w stan rozbicia związku, a oraz stawają przeciw Prusom jako nieprzyjaciele. W wojnie wtedy wybuchłej, Prusy powodować się będą tylko własnym interesem i interesem państw z niemi trzymających.“ Depesza ta stwierdza, że przystąpienie do wniosku mobilizacyi znaczy dla Prus solidarność militarną z Austryą rządów przystępujących, a Austrya po uchwale mobilizacyjnej osobne wyda wypowiedzenie wojny. Przystąpienie więc do wniosku będzie uważane przez Prusy jako wypowiedzenie wojny przez każde z tych państw. Szczególniej zwraca depesza uwagę państw leżących w obrębie granic pruskich, a o których się przypuszcza, że przystaną na wniosek, iż są pewne dla Prus konieczności trzymania w połączeniu wojsk pruskich w wojnie mającej wybuchnąć.

Berlin, 14. czerwca. Mówią, że rząd hanowerski oparł się żądaniu Prus względem przechodu jednej dywizyi pruskiej z Księstw zaelbiańskich do Westfalii i prowincyi saskiej. Projekt reformy związkowej miał być dziś wręczony Bundestagowi z osobnemi motywami.

Za wnioskiem Austryi względem mobilizacyi głosowały: Austrya, Bawarya, Saxonia, Wirtemberg, Hanower, Elektorstwo Heskie, W. Księstwo Heskie, Nassau i 16ta kurya, którą składają: Lichtenstein, obie linie Reuss, Schaumburg-Lippe, Lippe, Waldeck i Homburg należący już teraz do Darmsztadtu. Baden wstrzymał się od głosowania. Zatem głosowały przeciw wnioskowi austryackiemu: Prusy, księstwa Saskie, Brunszwik, Mecklemburgie, Oldenburg i Anhalt, tudzież miasta wolne. Co do Holandyi, nie ma pewności.

Drezno, 14. czerwca. Minister stanu Beust zamknął dziś sejm krajowy. W mowie swej dziękował minister za zgodne uchwały, patryotyczne poświęcenie i użyczone środki; zakończył zaś temi słowy: „Ofiary i doświadczenia, jakie nas czekają, będą poniesione dla zbawienia Niemiec, za pokój trwały, zaszczytny i rozszerzający błogosławieństwa.

Kopenhaga, 14. czerwca. Wielcy Książęta rosyjscy Alexander i Włodzimierz przybyli w południe do Hellbeck i udali się do letniej rezydencyi w Frederiksborg. Następca tronu duńskiego spodziewany jest tu 17. b. m.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Badeni Wład., z Suchorowa. — Hr. Komorowski Wład., z Dziewiętnik. — Hr. Zamojski Szcz., z Wysocka. — Olexiński Mich., Sokala.

Hotel europejski: Andruszewski Ign., z Porzecza. — Rosnowski Fran., z Tartakowa. — Rokozowski Miec., z Kozówki. — Trzecieski Franc., z Krakowa. — Urbański Rud., z Dobrosina. — Zawadzki Józef, z Sutkowic.

Hotel Langa: Hr. Ożarowski Konst, z Strzemilczy.

Hotel angielski: Br. Heidel Kal., z Debysławic. — Czajkowski Waler., z Kamionki. — Kopczyński Ign., z Roznoszyniec. — Mrozowiecki Just, z Stanisławowa. — Serwatowski Wojc., z Rajtarowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

PP. Krauss Ant., c. k. porucznik, do Czerniowic. — Hibmann Karol, do Trześni. — Kriegshaber Alojzy, do Kabarowic.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.): **„Zwei Mann vom Regimente Hess“**, krotochwila ze spiewami w 3 odsłonach.

Jutro (przedst. polskie): **„Nędznicy“**, dramat w 5 aktach a 13 odsłonach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. czerwca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.32	+ 16.0	81.8	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.96	+ 20.4	59.7	półn.-wsch.	„	„
10.god. wiecz.	325.48	+ 14.6	81.9	zachodni	„	„

Wieczorem burza 0.‴56.

Kurs Lwowski.

Dnia 15. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	50	6	60
Dukat cesarski	„ „	6	58	6	68
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	31	11	48½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	10	2	15½
„ papierowy rosyjski	„ „	1	48½	1	51½
Talar pruski	„ „	2	05½	2	09½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	75	67	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	10	71	68
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	58	88	60	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	60	75	61	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	165	—	169	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	57	50
5% pożyczka narodowa	61	15
Losy z 1860 roku	73	40
Akcye banku wiedeńskiego	674	—
„ „ kredytowego	126	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	138	50
Srebro	139	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	62

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	48.—	48.25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	60.25	60.50
od kwiet. do paźdz. po 5%	59.—	59.50
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	65.—	66.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	54.—	54.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	56.—	56.50
dtto. po 4½%	45.—	45.50
dtto. „ 4%	40.—	40.50
dtto. „ 3%	30.—	30.50
dtto. „ 2½%	27.—	29.—
dtto. 1%	10.10	10.30
Przez. do wyl. z r. 1849 całe losy	123.—	124.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	121.—	122.—
Przez. do wyl. z r. 1854	69.—	69.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	70.10	70.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	78.75	79.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	56.50	56.70
Renty Como po 42 lir. aust.	13.—	13.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	49.—
„ „ 4½%	44.—	44.50
„ „ 4%	39.50	40.—
„ „ 3¼%	34.50	35.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	47.50
„ 2¼%	—.—	42.50
„ 2%	—.—	38.—
„ 1¾%	—.—	32.50
dtto. z procent. za granicą 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Nższej Austryi	82.—	82.50
Wyż. Austryi	—.—	80.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	80.—	81.50
Morawii	74.—	75.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—
Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	61.50	62.—
Ban. Tem.	59.—	60.
Kroacyi i Slawonii	67.75	68.25
Galicyi	58.—	58.50
Siedmiogrodu	56.75	58.25
Bukowiny	57.50	58.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	58.—	59.—
Banat Temerz.	57.75	58.25
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	654.—	656.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	123.—	123.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	516.—	520.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	62.—	63.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1462.—	1465.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	152.50	152.70
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	152.—	153.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	99.25	99.75
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	163.50	164.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	137.—	139.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	121.—	122.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	77.—	78.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	620.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	95.—	100.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	410.—	412.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	110.—	120.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	350.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	230.—	240.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	310.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	81.40	81.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	66.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	68.50	69.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	99.—	100.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	72.—	73.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	88.—	90.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	—.—	79.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	—.—	71.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.—	116.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	101.—	102.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	86.75	87.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	83.50	84.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.—	88.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	83.75	84.25
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Poż. Tryes. po 100 zł. m. k.	105.—	107.—
„ „ po 50 zł. m. m.	—.—	47.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	21.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	75.—	85.—
Salma „ 40 „ „	24.75	25.25
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 „ „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „ „	—.—	17.—
Keglevicha „ 10 „ „	—.—	11.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	10.50	11.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	119.50	120.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	119.50	120.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	103.50	104.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	138.—	139.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 106 fr.	55.75	55.85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	6.60	6.62
detto. pełnej wagi	6.60	6.62
Korona	—.—	—.—
20frankówka	11.26	11.28
Rosyjski imperyał	11.85	11.40
Talar związkowy	2.07	2.08½
Srebro	138.50	139.—
Kurs korony w c. k. kasach	— zł.	— c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.

Nadzwyczajny Dodatek do „Gazety Lwowskiej“ dnia 17. czerwca 1866.

Telegram „Gazety Lwowskiej“.

Manifest.

Wiedeń, 16. czerwca. Jak słychać z pewnością, nastąpi jutro ogłoszenie cesarskiego manifestu do ludów Austryi. Główna treść manifestu jest podług wiarogodnych podań następująca:

Właśnie pośród dzieła pokoju, które przedsięwziął Jego Ces. Mość dla położenia fundamentów formy konstytucyjnej, mającej utwierdzić jedność i potęgę całego państwa, nakazał obowiązek Panującego powołać pod broń całą armię.

U granic państwa, od południa i od północy, stoją armie dwóch sprzymierzonych nieprzyjaciół, których zamiarem jest zachwiać Austryę w stanie jej potęgi europejskiej.

Żadnemu z nich nie był dany ze strony Austryi powód do wojny. Zachowanie błogosławieństwa pokoju ludom Austryi uważał Jego Ces. Mość zawsze za jeden z pierwszych i najświętszych obowiązków Panującego i starał się zawsze wiernie go wypełniać.

Ale jedno z nieprzyjaźnych mocarstw niepotrzebuje żadnego pozoru, pałając żądzą zrabowania części państwa, uważa ono pomyślną porę za powód do wojny.

W przymierzu z wojskami pruskiemi, które stoją teraz jako nieprzyjaciele na przeciw Austryi, wyruszyła przed dwoma laty część wiernej armii austryackiej na wybrzeża morza północnego. Jego Mość Cesarz wszedł w sojusz orężny z Prusami, ażeby bronić praw traktatowych, ochraniać zagrożony szczep ludu niemieckiego, ograniczyć nieszczęście nieuchronnej wojny do najmniejszego rozmiaru, i dla dobra Austryi, Niemiec i Europy uzyskać trwałą rękojmię pokoju. Zdobyczy nieszukano wcale.

Na Austryi nie cięży wcale wina smutnego szeregu nieszczęsnych zawikłań, które przy równie bezinteresownych zamiarach Prus nie byłyby mogły nigdy powstać, a które wywołane zostały dla urzeczywistnienia samolubnych celów, i dla rządu Jego Mości Cesarza stały się przeto niepodobnemi do rozwiązania.

Manifest wspomina potem o przebiegu toczonych dla utrzymania pokoju najprzód z Prusami, a potem z innemi głównemi mocarstwami układów, które rozbiły się o to, iż nie chciano uznać i przyjąć zastrzeżenia Austryi, ażeby publiczne prawo europejskie i istniejące traktaty służyły za punkt wyjścia zamiarowi pośrednictwa konferencyi europejskiej. To nastręcza dowód, że i same obrady nie byłyby nigdy doprowadziły do utrzymania i utwierdzenia pokoju.

Manifest wylicza potem kroki gwałtowne, jakich dokonały Prusy wkroczeniem wojsk swoich do Holsztynu, rozbiciem zwołanego przez cesarskiego Namiestnika zgromadzenia stanów i zmuszeniem austryackiej załogi do ustąpienia przed dziesięćkrotnie większą przemocą.

Rozrywając węzeł narodowy Niemiec ogłosiły Prusy wystąpienie swoje ze związku i wystąpiły z siłą zbrojną przeciw wiernym związkowi Monarchom.

Dalej brzmi manifest dosłownie jak następuje:

„Tak nieuniknionem stało się najzgubniejsze, wojna Niemców przeciw Niemcom.“

„Do odpowiedzialności za to wszystko nieszczęście, które sprowadzi na pojedyńczych, rodziny, okolice i kraje, powołuję tych wszystkich, którzy wojnę sprowadzili, przed sąd dziejów i przedwiecznego, wszechmogącego Boga.“

„Idę do walki z ufnością, którą daje słuszna sprawa, w poczuciu tej potęgi, która w wielkiem państwie leży, gdzie Monarcha i lud tylko jedną myślą, dobrą sprawą Austryi przejęte, z świeżą, pełną odwagą na widok mego walecznego, gotowego do boju wojska, tworzącego wał, o który siła nieprzyjaciół Austryi się złamie i na widok Moich wiernych ludów, które w jedności z powziętem postanowieniem i pełne ofiarności ku Mnie podnoszą wzrok swój.“

„Tylko jedno uczucie przenika mieszkańców Moich Królestw i krajów, uczucie łączności wspólnej, uczucie potęgi w ich jedności, uczucie oburzenia w obec tak niesłychanego pogwałcenia prawa.“

„Podwójnie Mnie to boli, że dzieło porozumienia we wewnętrznych kwestyach konstytucyjnych jeszcze tak daleko nie postąpiło, abym w tak ważnej a zarazem podniosłej chwili mógł około Tronu Mojego zgromadzić zastępców wszystkich Moich ludów.“

„Tej podpory na teraz nie mając, jest Mi jednakże Mój obowiązek monarszy tem jaśniejszy, Moje postanowienie tem mocniejsze, zabezpieczenia takowej Mojemu Państwu na całą przyszłość.“

„W tej walce nie będziemy odosobnieni. Niemieccy Książęta i ludy pojmują niebezpieczeństwo, grożące ich wolności i niepodległości.“

„Jak my o najświętsze dobra, których narody bronić mają, stoimy pod bronią, tak i nasi niemieccy współbracia.“

„Wciśnięto nam broń do ręki. Niech i tak będzie! Teraz gdyśmy za broń chwycili, nie możemy i nie chcemy jej pierwej złożyć, aż dopokąd Mojemu państwu i sprzymierzonym niemieckim państwom swobodny, wewnętrzny rozwój nie będzie zabezpieczony a ich mocarstwowe stanowisko w Europie na nowo umocnione.“

„Lecz nie tylko na samej naszej jedności, naszej sile spoczywa nasza ufność, nasza nadzieja. Pokładam je zarazem także w Wyższym, w Wszechmogącym sprawiedliwym Bogu, któremu Dom Mój od początku służył, a który nie opuszcza tych co w sprawiedliwości Jemu ufają.“

„Jego błagać będę o pomoc i zwycięstwo i wzywam Moje ludy czynić to wraz ze Mną.“

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*